

Streszczenie szczegółowe- KAMIENIE NA SZANIEC

We wstępie autor zachęca czytelników, by przeczytali jego książkę przedstawiając jej młodych bohaterów. Byli to ludzie, którzy potrafili zachować się bohatersko w czasach II wojny światowej w okupowanym przez Niemców kraju. Nie stracili własnej godności, podjęli walkę, oddali życie z ojczyznę.

Słoneczne dni

Pierwszy rozdział zawiera przedstawienie i charakterystykę bohaterów

powieści. Alek (Maciej Aleksy Dawidowski) to wysoki, szczupły blondyn, który ciągle się uśmiecha, jest pełen energii, nieco roztrzepany, skłonny do wariackich pomysłów, ale w trudnych sytuacjach potrafi zachować zimną krew.

Rudy (Jan Bytnar) jest chłopcem niezwykle inteligentnym, wszechstronnie uzdolnionym, skłonny do refleksji.

Zośka (Tadeusz Zawadzki) to chłopiec nieśmiały, o delikatnej, dziewczęcej urodzie (stał pseudonim), ale cieszy się ogromnym szacunkiem i autorytetem wśród kolegów, zamknięty w sobie, silnie związany z domem rodzinnym. Byli oni uczniami Gimnazjum im. Stefana Batorego oraz należeli do drużyny harcerskiej „Buki”. W maju 1939 r. zdali maturę.

W burzy i we mgle

1 września 1939 r. wybuchła wojna, wszystkie plany dotyczące życia osobistego musiały ustąpić konieczności ratowania siebie i kraju. 6 września harcerze z „Buków” ze swoim drużynowym Zeusem (Leszkiem Domańskim) wyruszają na wschód. Kilka tygodni spędzają w zamieszaniu i chaosie na drogach, gdzie m.in. udzielają pomocy rannym uchodźcom. Potem wracają do okupowanej Warszawy.

Ofiarą wojny staje się ojciec Alka - dyrektor fabryki broni, aresztowany, a następnie rozstrzelany w Palmirach w czerwcu 1940 roku. Zespół „Buków” poszukuje „*nowych dróg walki*” z okupantem. Najpierw wiążą się z lewicową organizacją PLAN (którą opuszczają, gdyż nie mieli zainteresowań partyjno-politycznych), potem z **akcją Małego Sabotażu**, prowadzoną przez **podziemną organizację „Wawer”**.

Chłopcy zaczynają pracować, by pomóc finansowo swoim rodzicom. Kilku zajmuje się szklarstwem, Zośka zakłada wytwórnię marmolady, Rudy daje korepetycje, Alek pracuje jako riksarz, potem na wsi jako drwal. Rozpoczynają także samokształcenie, organizują komplety matematyki i fizyki oraz cykle dyskusji historycznych i światopoglądowych, wstępują też do Szkoły Budowy Maszyn im. Wawelberga.

W służbie Małego Sabotażu

Działalność organizacji Mały Sabotaż polegała na ciągłym sygnalizowaniu Niemcom, że Polacy będą walczyć, że nie będą tolerować w swoim kraju najeźdźcy. Starano się uprzykrzyć życie Niemców w Warszawie. Do bardzo efektywnych akcji należy także zrywanie ogromnych hitlerowskich flag, w tej czynności prześcigają się Rudy i Alek. Akcjami dowodzi Zośka, komendant jednego z szesnastu rejonów „Wawra”.

Z okazji świąt narodowych - 3 maja i 11 listopada - zorganizowano **akcję rozwieszania polskich flag**, wypisywano także na murach hasło „Polska zwycięży!”. Wspólne niebezpieczne działania

umacniają przyjaźń między chłopcami. Dużym wstrząsem jest dla nich aresztowanie Jacka Tabęckiego, który trafił do Oświęcimia, gdzie wkrótce zginął.

Do najstłynniejszych wyczynów „Wawra” należy odkręcenie przez Alka tablicy z „odpowiednim” niemieckim napisem, zasłaniającej na pomniku Kopernika napis: „*Mikołajowi Kopernikowi - Rodacy*”.

Wskutek pewnej nieostrożności Alek zmuszony jest na pewien czas do zaprzestania działalności sabotażowej i opuszczenia Warszawy; okres ten spędza w posiadłości krewnych swojej narzeczonej, Basi Sapińskiej.

Dywersja

Kiedy wojska niemieckie poniosły klęskę pod Stalingradem, Komenda Sił Zbrojnych w Kraju postanowiła nasilić akcje dywersyjne. **Kierownictwo Szarych Szeregów utworzyło Grupy Szturmowe.** W noc sylwestrową 1942/43 Rudy i Zośka biorą udział w pierwszej akcji: **wysadzeniu niemieckich pociągów** wiozących sprzęt wojenny na front w Rosji.

Bywały dni, kiedy bohaterowie ocierali się o wielkie niebezpieczeństwo. W jednej z łapanek zostaje zatrzymany Alek, ale udaje mu się uciec z jadącego samochodu. W tym samym dniu Rudy unika aresztowania, zjeżdżając po linie z okna na tyłach domu. Chłopcy z „Buków” ogromną wagę przywiązywali do samodoskonalenia, pracy nad sobą. Dużo mówi się o moralności w walce, o tym, że nie można dopuścić, aby za sprawą wojny stać się równie okrutnym jak okupanci. Być może dlatego Alek nie potrafi pogodzić się z koniecznością zabijania Niemców. Ten problem zburzył jego wewnętrzny spokój.

W jednej z akcji Rudy zostaje ranny, na szczęście rana nie jest groźna.

Pod Arsenalem

Niemcy znaleźli adres i nazwisko Rudego w notatniku Heńka - komendanta Grup Szturmowych hufca „Praga”. **23 marca 1943 r. gestapo aresztuje Rudego.** Podczas rewizji znaleziono materiały potwierdzające związek Rudego z organizacją dywersyjną. **Chłopiec poddany zostaje straszliwym torturom, ale nie wydaje nikogo.** Pada rozkaz, aby bić go aż do śmierci. Już w kilka godzin po zabraniu Rudego przez gestapo jego przyjaciele planują odbicie kolegi. Pierwsza przygotowana akcja nie dochodzi do skutku, bowiem „na górze” nie wyrażono na czas zgody. Kolejna próba ma miejsce **26 marca. Akcją dowodzi** komendant warszawskiej chorągwi Szarych Szeregów - **Orsza.** Zośka, Alek i ich przyjaciele atakują samochód, którym przewożono Rudego i innych więźniów. Akcja ma miejsce w pobliżu budynku Arsenалу. Odbicie przyjaciela udaje się; oprócz Rudego uwolnionych zostaje 25 innych osób. Jednak w czasie strzelaniny **Alek zostaje ciężko ranny w brzuch.** Pomimo przeprowadzonej natychmiast operacji okazuje się, że stan Alka jest beznadziejny. Także potwornie skatowany Rudy nie ma szans na przeżycie. Bardzo cierpi, czeka na śmierć jak na wybawicielkę. Prosi Czarnego Jasia, aby zadeklamował mu *Testament mój* Słowackiego. Szeptem powtarza za nim fragmenty wiersza.

„Lecz zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei

A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,

Jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec...”

Rudy i Alek umierają tego samego dnia. W odwet za torturowanie więźniów zapada wyrok na dwóch szczególnie okrutnych gestapowców. W dniu imienin Rudego zostaje zastrzelony Oberscharführer **Schultz**, w trzy tygodnie później ginie **Lange**.

Celestynów

W tym rozdziale autor wspomina o **wybuchu powstania w getcie warszawskim**. Wywołało ono poruszenie wśród konspiratorów - starano się pomóc walczącym, Żydom przekazywano broń.

Tymczasem **Zośka załamał się psychicznie po śmierci przyjaciół**. Stracił poczucie sensu walki, istnienia. Poczul się odpowiedzialny za cierpienie i śmierć kolegów z organizacji. Wyjeżdża na wieś, gdzie zaczyna spisywać wspomnienia o Rudym nadaje im tytuł *Kamienie rzucane na szaniec*. Po jakimś czasie, w nieco lepszej formie, wraca do Warszawy.

Otrzymuje **Krzyż** Walecznych „za wyróżniającą się służbę żołnierską w szeregach wojska w konspiracji”. Pośmiertnie odznaczeni zostają: Alek (dostaje Krzyż *Virtuti Militari*) oraz Rudy - Krzyż Walecznych.

W tym czasie Zośka otrzymał zadanie: miał odbić grupę więźniów przewożonych z obozu w Majdanku do Oświęcimia. Na miejsce akcji wybiera Celestynów. Pomimo znacznego spóźnienia pociągu i tego, że w niewielkiej odległości zatrzymał się pociąg pełen niemieckich żołnierzy, plan został zrealizowany, więźniów uwolniono.

Wielka gra

W lecie 1943 r. akcje konspiracyjne ponownie uległy nasileniu. Okupanci czuli się w Polsce coraz bardziej niepewnie. Zośka zostaje dowódcą akcji pod Czarnocinem, która należała do najbardziej pechowych - najpierw w strzelaninie z Niemcami ginie trzech jej uczestników, następnie Zośka spóźnia się, bowiem jadąc do Czarnocina pomylił drogę, w efekcie zamiast wysadzić pociąg z amunicją niemiecką uszkodzono tylko most.

W drodze powrotnej uczestnicy akcji mają wypadek samochodowy kierowca jest ciężko ranny. W potyczce z Niemcami giną, osłaniając samochód z rannymi, Andrzej Zawadzki, Gruby i **Felek** Pendelski.

Zośka bardzo przeżywa tę akcję, ma poczucie winy, wydaje mu się, że niepowodzenie było skutkiem niedopatrzeń z jego strony. Pewnego dnia zostaje aresztowany na ulicy, ale udaje mu się połknąć kartkę zawierającą dane do fałszywej karty rozpoznawczej, jaką miał przy sobie i po tygodniu, dzięki pomocy przyjaciół, opuszcza więzienie.

Młodzi ludzie skupieni w organizacjach podziemnych starają się większą uwagę zwracać na samokształcenie, by „nie tylko pełnić służbę dziś, ale także przygotować się do służby w Polsce jutra”.

Kierownictwo walki konspiracyjnej podejmuje decyzję o likwidacji ponad dziesięciu posterunków żandarmerii niemieckiej. **W jednej z tych akcji - we wsi Sieczychy** - dowódcą jest Zośka. Atak na posterunek jest doskonale przygotowany i udaje się. W walce **ginie** tylko jeden **człowiek** - **Zośka**, który jako pierwszy wpadł na posterunek.

Tak kończy się „**opowieść** o ludziach, którzy potrafią **PIĘKNIE UMIERAĆ** i **PIĘKNIE ŻYĆ**”.

Plan wydarzeń

1. Przedstawienie bohaterów.
2. Wybuch wojny.
3. Zajęcia chłopców w okupowanej Warszawie.
4. Działalność sabotażowa.
5. Działalność dywersyjna.
6. Aresztowanie Rudego.
7. Śledztwo - torturowanie chłopca.
8. Akcja pod Arsenalem.
9. Śmierć Rudego i Alka.
10. Akcja pod Celestynowem.
11. Nieudana akcja pod Czarnocinem.
12. Likwidacja posterunku żandarmerii w Sieczychach, śmierć Zośki.

Streszczenie krótkie

We wstępie autor zachęca czytelników, by przeczytali jego książkę przedstawiając jej młodych bohaterów. Byli to ludzie, którzy potrafili zachować się bohatersko w czasach II wojny światowej w okupowanym przez Niemców kraju. Nie stracili własnej godności, podjęli walkę, oddali życie z ojczyznę.

Trzech przyjaciół - **Jan Bytnar**, **Aleksy Dawidowski** i **Tadeusz [Zawadzki](#)** - kończą prestiżowe warszawskie liceum im. S. Batorego. Zdali maturę - przed nimi studia, realizacja życiowych planów. Są wakacje 1939 roku, przyjaciele z upodobaniem oddają się górskim wędrówkom. Wszyscy należą do **23. Warszawskiej Drużyny Harcerskiej**. Jesienią wybucha wojna. Ani jeden z nich nie ma wątpliwości, gdzie jest ich miejsce i jakie mają obowiązki. W okupowanej przez Niemców Warszawie prowadzą walkę konspiracyjną w ramach Małego Sabotażu, potem walczą w Grupach Szturmowych. Przyjmują pseudonimy: **Zośka** (Tadeusz Zawadzki), Rudy (Jan Bytnar), **Alek** (Aleksy Dawidowski).

Powieść jest **wstrząsającym dokumentem poświęcenia, oddania i patriotyzmu młodych Polaków**. Rudy, Alek i Zośka oraz wielu ich przyjaciół ginie **w obronie niepodległej Polski**. **Oddają życie ofiarnie i bez protestów**, nie mają wątpliwości, że trzeba walczyć. Stanowią wzór wzajemnego oddania i przyjaźni - organizują Akcję pod Arsenalem, by odbić Rudego z rąk Gestapo, a on sam, mimo nieludzkich tortur, nie wydaje nazwisk kolegów. Trzej główni bohaterowie książki giną: Rudy zamęczony przez Gestapo umiera niemal na rękach swoich kolegów, którzy odbili go w Akcji pod Arsenalem. Alek - ranny w czasie tej akcji umiera prawie jednocześnie z Rudym. Od tego czasu Zośka nie może sobie znaleźć miejsca. Píše **pamiętnik**, bliscy mają nadzieję, że uda mu się przeboleć śmierć przyjaciół. Jednak i on ginie - jako jedyny w akcji pod Sieczychami. Prawdopodobnie postanowił dołączyć do swoich przyjaciół.

Kamienie na szaniec to **hołd oddany trzem głównym bohaterom** utworu, którzy (jak pisze w przedmowie autor): „w tych niesamowitych latach potrafili żyć pełnią życia...”, którzy potrafili wcielić w życie dwa wspaniałe ideały: BRATERSTWO I SŁUŻBĘ.

Charakterystyka bohaterów

Tadeusz Zawadzki, pseudonim Zośka - ur. 24 stycznia 1921 r., poległ 20 sierpnia 1943 r. pod Sieczychami, harcmistrz, odznaczony Orderem Virtuti Militari 5 klasy i dwukrotnie Krzyżem Walecznych, pierwszy komendant GS na terenie stolicy, podporucznik AK, komendant rejonu Mokotów Górny w organizacji „Wawer”; wysoki, szczupły, wysportowany, obdarzony niemal dziewczęcą urodą, o delikatnej cerze i regularnych rysach, jasnoniebieskich oczach i jasnych włosach, przypominał dziewczynę, dlatego przyjął w pseudonimie imię żeńskie. Zośka **był urodzonym organizatorem**, posiadał też niezwykle talent przywódczy. Ojciec jego był profesorem, matka działaczką społeczną. Starsza siostra była również związana z konspiracją. Zośka odznaczał się **wybitną inteligencją i wyjątkowymi zdolnościami**, cechował go **upór i ambicja**, był ponadto **wrażliwy i wyrozumiały**, w działaniu konsekwentny i przewidujący, **lubił samotność**, chętnie przebywał z rodziną, łączył go bardzo **silny związek emocjonalny z matką**.

Aleksy Dawidowski, ps. Alek - przez kolegów nazywany „Glizdą” ze względu na wysoki wzrost, urodził się 3 listopada 1920 r., zmarł w wyniku odniesionych ran 30 marca 1943 r., podharcmistrz, członek podziemnej organizacji „Wawer”, sierżant podchorąży AK, odznaczony Orderem Virtuti Militari. Alek był **wysokim, szczupłym** chłopcem o niebieskich oczach i jasnych włosach, ciągle się uśmiechał, mówił szybko, wymachując przy tym rękami. **Potrafił jednak panować nad sobą** w chwilach ważnych, był wyjątkowo **szczerzy, bezpośredni i uczynny**, posiadał też wyjątkowy **talent przywódczy**. Doskonały narciarz, pochodził z rodziny inteligenckiej, ojciec był kierownikiem fabryki, znanym działaczem społecznym.

Jan Bytnar, ps. Rudy - urodzony 6 maja 1921 r., zmarł na skutek odniesionych ran i skatowania przez gestapo 30 marca 1943 r., harcmistrz, członek organizacji „Wawer”, podporucznik AK, odznaczony Krzyżem Walecznych. Rudy był chłopcem drobnym i szczupłym, o piegowatej twarzy i rudych włosach, odznaczał się **wybitną inteligencją**, był **skromny i delikatny** wobec przyjaciół, interesował go świat uczuć i myśli ludzkich, **miał naturę refleksyjną**. Pochodził z rodziny inteligenckiej, ojciec chłopca był zaangażowany w życie społeczne,

Leszek Domański, ps. Zeus - profesor geografii w Gimnazjum im. Stefana Batorego, harcmistrz, zginął w Mińsku na przełomie 1939 i 1940 r.

Czas i miejsce akcji

Wydarzenia opisane w *Kamieniach na szaniec* rozgrywają się w czasie okupacji hitlerowskiej, **akcja obejmuje okres od czerwca 1939 r., do sierpnia 1943 r.** Akcja rozgrywa się przede wszystkim w **okupowanej Warszawie**.

Geneza utworu i gatunek

GENEZA: Do powstania książki przyczyniły się **wypadki związane z aresztowaniem, a następnie odbiciem Rudego**. 26 marca 1943 r. w słynnej akcji pod Arsenalem uwolniono Rudego i innych więźniów przewożonych z alei Szucha na Pawiak. Wydarzenie to wstrząsnęło Polską Podziemną. Relację o tych wydarzeniach otrzymał Kamiński od uczestników akcji pod

Arsenałem, ponadto oparł się na pamiętniku Zośki. Po śmierci Rudego i Alka Tadeusz [Zawadzki](#) był w bardzo złym stanie psychicznym, ojciec namówił go wtedy do spisania swoich wspomnień; tak powstał [pamiętnik](#), któremu nadał tytuł *Kamienie rzucone na szaniec*. W chwili śmierci Rudy poprosił przyjaciela o recytowanie wiersza J. Słowackiego *Testament mój*, jedną ze zwrotek powtórzył za nim:

„Lecz zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei

.....

A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,

Jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec...”.

Kiedy [Zośka](#) dowiedział się, że Kamiński chce napisać książkę o Alku i Rudym, którzy zmarli tego samego dnia po akcji pod Arsenałem na skutek odniesionych ran, namawiał go do zatytułowania książki właśnie *Kamienie rzucone na szaniec*.

Omawiając genezę powieści oraz jej tytuł, należy również wspomnieć o książce, która była ulubioną lekturą Janka Bytnara. Nosiła tytuł *Kamienie na szaniec*. Jej autor, Karol Koźmiński, przedstawił życiorysy dwunastu legionistów, którzy polegli „na polu chwały”. We wstępie wyjaśnił zaś, że każdy z nich to „kamień” złożony na szaniec Ojczyzny, oni i wielu innych stali się „*kopcami granicznymi nowej Polski*”. O tej właśnie książce rozmawiał Rudy z Zośką i Stanisławem Broniewskim w przeddzień swego aresztowania.

Tytuł powieści jest więc swoistą **aluzją do książki Koźmińskiego oraz wiersza J. Słowackiego**, którego poezją fascynowało się całe **pokolenie Kolumbów** (tak nazwano ludzi urodzonych ok. 1920 r.), a przejęło tę fascynację od ojców - legionistów. Podobnie jak kiedyś oni, uznali, że ich obowiązkiem jest walczyć i umierać dla Polski, zgodnie z nakazem zawartym w słowach poety.

GATUNEK: Utwór Kamińskiego zaliczany jest do **literatury faktu**, nie ma w nim fikcji literackiej. Autor stworzył wiarygodną relację głównie o ludziach, których znał osobiście, i o wydarzeniach, w których uczestniczył sam lub poznał ich przebieg z relacji wiarygodnych świadków. Wszelkie przedstawione przez niego fakty zostały zweryfikowane przez historyków, nawet w najdrobniejszych szczegółach. Dlatego [opowieść](#) ma cechy **powieści autobiograficznej**. Książka powstawała „**na gorąco**”, **bezpośrednio pod wpływem przeżytych wypadków (cechy reportażu)**. Kolejne rozdziały uporządkowano według chronologii zdarzeń, ale ich **kompozycja jest dość luźna, nie istnieje tu fabuła** w tradycyjnym rozumieniu, tzn. ciąg zdarzeń połączony na zasadzie przyczyny i skutku (**afabularność**). Treść obfituje natomiast w liczne epizody, analizy psychologiczne i socjologiczne dokonywane przez narratora (cechy opowieści). Istniejące zaś w tekście bezpośrednie zwroty, np. „*Posłuchajcie...*”, sugerujące sytuację mówienia, odwołują się do tradycji harcerskiej gawędy.

Kamienie na szaniec łączy **cechy opowieści, reportażu i elementy gawędy harcerskiej**. Charakteryzuje je **luźna kompozycja i [afabularny](#) układ treści**.

Problematyka

Kamienie na szaniec to **książka** o wielkim **patriotyzmie** młodych ludzi, którzy w momencie zagrożenia ojczyzny potrafili sprostać potrzebie chwili i chwycili za broń. Dom rodzinny, szkoła, harcerstwo ukształtowały ich charaktery i patriotyzm. Podjęli **walkę**, aby zachować **ludzką godność i tożsamość narodową**. Byli zwykłymi młodymi ludźmi, tuż po zdaniu matury, którym przyszło żyć w czasach okrutnych i niezwykłych. Od pierwszych dni okupacji zaczęli szukać sposobów walki z okupantem, wiedzieli, że „*Polska przegrała szereg bitew, nie przegrała jednak wojny*”. Ich działalność konspiracyjna polegała najpierw na prowadzeniu **akcji propagandowych**: sporządzali różne napisy, nalepki, rysunki na murach, informujące o tym, że Polska walczy; przeprowadzali akcje gazowania niemieckich lokali, a także sal kinowych, które były miejscem szerzenia niemieckiej propagandy; wybijali szyby u fotografów, którzy wystawiali zdjęcia niemieckich oficerów. W rocznice świąt narodowych zrywali flagi niemieckie, a rozwieszali flagi biało-czerwone; **Alek** w rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika zdjął z pomnika niemiecką płytę. Ponadto trudnili się kolportażem prasy konspiracyjnej. Oprócz tej zwykłej działalności sabotażowej **kończyli szkoły** na tajnych kompletach, uczestniczyli w ćwiczeniach wojskowych przygotowujących ich do walki powstańczej z faszystami. W listopadzie 1942 r. od działalności sabotażowej przeszli do akcji dywersyjnych, walka z Niemcami nabrała bardziej ostrego i zdecydowanego charakteru: ich akcje polegały teraz na likwidacji wroga, odbijaniu więźniów z Pawiaka i z transportów idących do obozów koncentracyjnych, brali udział w wysadzaniu mostów i torów kolejowych, którymi szły niemieckie transporty wojskowe na Wschód, likwidowali posterunki żandarmerii niemieckiej.

Samokształcenie i praca nad sobą

Bohaterów *Kamieni na szaniec* poznajemy w momencie, kiedy są tuż **po zdanej maturze**, na progu dorosłości. Podczas wspólnych rozmów zastanawiają się nad przyszłością, swój los wiążą z krajem, wiedzą jak wiele pracy potrzebuje **państwo**, które cieszy się niepodległością zaledwie od dwudziestu lat. Nie wiedzą jeszcze, że służba Polsce będzie od nich wymagać najwyższego poświęcenia, będą dla ojczyzny narażać swoje życie, a często ginąć w walce. Swoją **działalność konspiracyjną** będą traktować jako zwykłe **wypelnianie obowiązków**. Ich bohaterska postawa budzi szacunek i podziw. Od najmłodszych lat dom, szkoła, harcerstwo ukształtowały w nich poczucie obowiązku społecznego. Sami byli niezwykli, jednak bliscy i prawdziwi. Chociaż bardzo młodzi, zaskakiwali siłą psychiczną, harcerstwo nauczyło ich ustawicznej pracy nad sobą. Dość wcześnie nauczyli się walczyć ze swoimi słabościami i ograniczeniami: Rudy, kiedy dowiedział się, że tylko on nie umie tańczyć, zaczął ćwiczyć i stał się najlepszym tancerzem w szkole; **Zośka** bał się wody, szybko jednak przezwyciężył **strach** i nauczył się pływać, tak że reprezentował „Buki” w zawodach pływackich; **Alek**, przeważnie niespokojny, rozegzaltowany i rozkojarzony, w chwilach ważnych stawał się opanowany i chłodny. Chłopcy walczyli ze swoimi wadami, rozwijali natomiast zalety charakteru. Natura obdarzyła ich też wyjątkowo: wszyscy odznaczali się niezwykłymi zdolnościami i talentami, byli urodzonymi przywódcami, mieli zacięcie organizatorskie. Do konspiracji wstąpili świadomi zadań, jakie ich czekają. Odważni i nienawidzący Niemców, musieli nauczyć się trzeźwej i realistycznej oceny sytuacji, w chwilach niebezpieczeństwa musieli umieć zachować spokój i rozwagę. Wypracowali w sobie **żelazną dyscyplinę** i **poczucie odpowiedzialności** za siebie i innych, wiedzieli, że jeden błąd może w pewnych okolicznościach kosztować życie wielu ludzi. Praca w konspiracji nie zwalniała ich od nauki: „*Ci chłopcy kończyli swe szkoły, i to, na ogół, z dobrymi wynikami*”. Mieli poczucie tymczasowości tego co się dzieje, wiedzieli, że muszą się też przygotować do powojennej odbudowy państwa polskiego. Podczas ciągłego zagrożenia i prowadzonej walki ukształtowały

się ich charaktery, nauczyli się tłumić zwykły ludzki strach i ból, stali się nieugięci. **W czasach pogardy zachowali ludzką godność i wielkość**; udowodnili, że życie ludzkie ma sens i jest wartościowe, gdyż nie poddaje się złu. Okres okupacji był czasem wielkiej próby charakterów, oni z tej próby wyszli zwycięsko, pokazali jak można „*PIĘKNIE UMIERAC* i *PIĘKNIE ŻYĆ*”.

Biografia autora

Aleksander Kamiński urodził się **28 I 1903 r.** w Warszawie, zmarł **15 III 1978 r.** tamże, **działacz harcerski** od 1922 r., od pierwszych dni okupacji związany z konspiracją, jeden ze współorganizatorów Szarych Szeregów, twórca i komendant Organizacji Małego Sabotażu „Wawer”, [redaktor](#) „Biuletynu Informacyjnego” - pisma konspiracyjnego, po wojnie wiceprzewodniczący ZHP, wykładowca na Uniwersytecie Łódzkim.